

Umowy muszą być jasne

W umowach zawieranych przez deweloperów z kupcami nie ma prawa znaleźć się żadna z zakazanych klauzul, które wpisano do rejestru prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. To efekt uchwały Sądu Najwyższego, który orzekł, że klauzula wpisana do rejestru wiąże wszystkich przedsiębiorców, a nie tylko tego, którego dotyczył wyrok - czytamy w Gazecie Prawnej.

Tymczasem, jak donosi dziennik, deweloperzy nie tylko nie powykreślali zakwestionowanych postanowień z umów, ale nawet nie chcą negocjować ich treści z klientami. Warto jednak podkreślić, że prawo stoi po stronie kupujących, którzy mają w deweloperskich umowach klauzule ujęte w rejestrze UOKiK - takie zapisy nie są bowiem wobec nich wiążące. Oznacza to, że deweloper nie może skutecznie egzekwować bezprawnych zapisów umowy.

- Wpływa do nas coraz więcej skarg na postanowienia umów stosowanych przez firmy zajmujące się budową i sprzedażą mieszkań - powiedział Gazecie Prawnej Cezary Banasiński, prezes UOKiK.

Przedsiębiorców, którzy nie zmieniają wzorów umów, czekają kary w wysokości do 10 tys. euro za każdy dzień zwłoki.